Nr: 251.

Wtorek.

D. 21. Paździe:

Rok 1823.

KURIER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA.

Uznanie Zygmunta Augusta następcą Tronu Litewskiego 1529.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Cudzoziemiec bawiący w Warszawie przez rok zeszły, maiąc zawsze dobry Apetyt, i lubiący niedelikatne potrawy lecz smaczne, dobrze urządzone, dał przepis iednemu zswych Przyiacioł także maiącemu w naszej Stolicy przez nieiaki czas zabawić, w których miejscach powinien ieść różne potrawy. J tak: Rosoł u *Szylera*. Befsztyk u *Marenża*. Polędwica u *Nejmanowej*. Zupa pomidorowa w Hotelu *Angielskim*. Pierogi i Ryby w Hotelu *Wileńskim*. Flaki pod *Żarłokiem*. Kurczęnta u *Grasowa*. Szparagi i Raki na *Wiejskiej Kawie*. Kapłon u *Szylera*. (Umieszczamy tę *receptę* nieuwłaczaiąc bynajmniej innym traktjerniom wktórych wyborne różne znajduią się potrawy, gdyż co się temu Cudzoziemcowi podobało, może innym niesmakować i przeciwnie.)

Jeden znaszych Rodaków przed dwóma laty zwiedzaiący Kraie *Włoskie*, słyszał w *Bononji* anegdotkę tyczącą się *Piwa Polskiego*. R. 1758 przy Nuncjuszu *Papiezkim* w Warszawie, znajdował się uczony *Prałat*, zachorował on gwałtownie, Doktorzy za iedyny sposób leczenia uznali *Poty*, lecz wszystkie lekarstwa na poty stawały się nieużyteczne, chory niemógł się pocić, i iuż stracono nadzieie aby pozostał przy życiu; sam uczuł iż musi ten świat opuścić i spokojnie oczekiwał zbliżaiącego się zgonu. W tym widzi Dworskiego *Hajduka* (który mu usługiwał) maiącego twarz rumianą i oblaną potem; „iaka przyczyna (zapyta chory) że tak iesteś spocony?„ oto od nieiakiego czasu piię Piwo *Wareckie* (odpowie Hajduk) sprowadzaią go z tego miasteczka leżącego nad *Pilicą*, ten trunek iest teraz bardzo lubiony w *Warszawie*, piię go codzień, i czuię żem tak zdrów iak nigdy niebyłem. „Podaj mi go „(zawołał chory) wypił szklankę, i natychmiast zaczął się pocić; Doktorzy odwiedzaiąc Prałata zdziwili się widząc go oblanego potem i przez to znacznie zdrowszego; zezwolili aby więcej użył takowego lekarstwa, a w kilka dni Prałat zupełnie uzdrowiony udał się do *Warki*, aby wtamecznych 3 Kościołach złożył BOGU dzięki za powrócone życie i zdrowie,

Ulubiona Opera *Krakowiacy i Górale* tak zwzględu Narodowości iako też przyiemności i prostoty śpiewu, maluiącej prawdziwie wesołe tany i zabawy Wieśniaków naszych, wyjdzie całkowicie przełożona na fortepjan, w Mcu Styczniu roku 1824. Powszechne zadowolnienie towarzyszące każdemu wystawieniu dzieła tego, iest niemylnem sądem iego wartości. Chcąc to ulubione dzieło upowszechnić, niżej podpisany ośmielił się pracę Ojca swoiego na Fortepjan przełożyć. Prenumerata przyjmuię się w składzie sztuk pięknych u JP. *Brzeziny* przy ulicy Miodowej, wkwocie zło. 18. Portret kompozytora będzie przyłączony. Po wydaniu dzieła, cena znacznie podwyższona zostanie.— *Józef Stefani.*

W składzie A. *Brzeziny* przy ulicy Miodowej sprzedaie się nowo wyszła z druku Komedja w 1 Akcie, z francuzkiego wierszem tłómaczona, pod tytułem *Mały Odwet*, zprzydaniem tłómaczonych wyiątków z kilku klassycznych Traiedji. Cena Exempla: zł: 2. JPP: Księgarze chcący razem nabyć 20 Exemplarzy, zapłacą exemplarz po zł: 1.

w Zeszłym miesiącu, podróżuiący Aktorowie, dali widowisko w mieście *Biała* w Woiewó: Podlas: na Afiszu tak było napisano. „Pan .... śpiewać będzie wielką Arję z Opery *Jan z Paryża*, przy ukazaniu nowej dekoracji wystawiaiącej *Rynek miasta Krakowa*.„

ROZMAITOŚCI.

w *Krakowie* wyszedł uniwersał Senatu Rządzącego zwołuiący sejmiki na dzień 21, b.m: Sejm tegoroczny wybierać będzie iednego Senatora dożywotniego, wmiejsce zmarłego ś:p: Senatora *Bartscha*, iednego Senatora czasowego, iednego Sędziego Apelacyjnego dożywotniego wmiejsce zmarłego ś:p: *Litwińskiego*, i innych Urzędników. —Przed kilku tygodniami stał się *w Krakowie* rzadki i razem smutny wypadek, że prawie wprzeciągu pół godziny, dwoie dzieci na różnych ulicach miasta, wypadło z okien. Dziecie 5 lub 6 lat maiące, wypadło z drugiego piętra i żyło tylko trzy godziny. Ojciec innego Dziecka zaledwie powrócił do domu, opowiadaiąc wswej Aptece obecnym ten wypadek, aż tu daią mu znać, że iego własne Dziecie wypadło z okna, także z drugo piętra, niemaiące ieszcze 2ch lat skończonych. — Dziennik Paryzki *Regulator* twierdzi że *Morea* iuż niewróci pod uciążliwe panowanie Tureckie. Najdotkliwszą klęską w tych czasach dla Turków, iest morowa zaraza na Flocie. Majtkowie ochraniaiąc życie, wpław uchodzą z okrętów; spodziewaią się że na tak strwożonych Muzułmanów napadną Grecy i łatwą zdołaią zniszczyć ich Flottę. — Bombardowanie do *Kadyxu* tak było gwałtowne, iż tameczni mieszkańcy lękaiąc się podobnego, siedzą wpiwnicach

na ulicy niewidać nikogo,nawet obrady *Kortezów* przeniesione będą do Sklepów pod *Kościołem*. Oprócz szturmu do *Kadyxu* co iest głównem działaniem woysk Franc: nakazano przyspieszać zdobycie *Barcelony* ,*Urgelu* i. t. p.

Moc rzezuchy. Ostatni Dziennik Frankforcki opisuie zdarzenie: „ Pewien Człowiek maiący około lat 30, chorował bardzo długo na suchoty, dowiedział się że na wsi znajduie się iakiś Doktor, który szczególniejszemi sposobami uzdrawia, udał się więc do niego i wyznał otwarcie że był iuż odstąpiony od wszystkich Doktorów. Cudowny Lekarz rzecze mu „ wracaj do domu, weź po 4 razy na dzień, 4 łuty chleba,i zmocz w przódy w dwóch łyżeczkach soku rzerzuchowego, za napój będzież używać odwaru z tejże rzezuchy, poźniej powiększysz ilość chleba i soku, i gdy się będziesz czuć zdrowszym, iedz samą rzezuchę i chleb, tyle ile będziesz mógł zjeść, i nic więcej. Jesteśmy teraz przy końcu Latego,cokolwiek się z tobą stanie, niepowrócisz do mnie aż na przyszłą wiosnę. Chory odjechał, wypełniał cierpliwie wszystkie rozkazy Doktora, iego stan polepszał się coraz bardziej, zaczął odzyskiwać siły, nabierać cery, nakoniec przed wiosną uczuł się zupełnie być zdrowym, tak iż udał się do lekarza wybawiciela dla oświadczenia mu wdzięczności, Lekarz niespodziewał się powrotu tego Pacjenta, rozumieiąc iż dawno iuż był pogrzebany, zdziwił się mocno poznawszy go, przyiął wszystkie iego dziękczynienia, i zaprosił na obiad, po którym oddaliwszy służących pod iakimś pozorem, sam udał się niby do piwnicy po butelkę wina, wychodząc po cichu, zabił swego Gościa. Zamknąwszy się otworzył trupa, znalazł płuca popsute i wyznał zpodziwieniem iż dwoie nowych płuc, tworzyły się, swieże, różowe, iak u dziecięcia maiącego rok. Udał się natychmiast do Prokuratora Królewskiego, z uwiadomieniem o tym wszystkim, i odkryciem swoiej zbrodni. Osądzono go na śmierć iako zabójce, posłano z uwiadomieniem do Króla, lecz wkrótce ułaskawienie od Monarchy nadeszło—Są Majtkowie w służbie Angielskiej,wyznaiący religią Machometańską. Dopominaią się teraz aby im tak iak Chrześcjanom dawano Rum i Wódkę, oświadczaiąc iż gdyby *Machomet* znał te trunki i wiedział że ci Majtkowie będą w służbie morskiej Angielskiej, pewnoby w *Alkoranie* nie zabronił używać takowych napoiów. — W czasie wielkiego Koncertu na dochód ubogich w *Jorku*, spiewała także Pani *Katalani*, i kazała sobie zapłacić 24,000 złp: Będąc teraz w *Dublinie* kupiła Serwis srebrny za 4000 dukatów.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Miecielski Józef Hra: z Kalisza. — Bakiewicz X. Kanonik z Sandomierza. —Zabielski Erazm Oby: z Ob: Białostockiej.— Zieliński Faustyn Oby: z Prasnyskiego.— Osmański Antoni Oby: z Pruss.— Grostkowski Kazmierz Oby: z Pruss. — Gerlach Gotlib Kupiec z Gdańska. — Potkański Jacenty Hra: z Mokroszanka.— Fiebin Johan Doktor Medy: z Berlina. — Galiński Wincenty Oby: z Krakowa. — Zietecki Łuka: Mecenas z Łomży. — Górski Józef Oby: z G. Grodzieńskiej. — *DONIESIENIA*

w Dobrach JW. Hrabi Ordynata Zamojskiego Prezesa Senatu w Podzamczu nad Wisłą, w Powiecie Żelechowskim, znajduią się na sprzedaż Buchaie, Byczki i Krowy Tyrolskie, tudzież Osły i Oslice, Pawie i Pentady, niemniej rozmaite krzewy i rosliny ozdobne, drzewa owocowe w najlepszych gatunkach, różne rodzaie sosen amerykańskich, topole włoskie. i. t.p.

Ludwik *Malhomme* Administ: dóbr.

w Karczewie d, 16 Paździer: zginęły wnocy dwa kuse Konie,ieden gniady 4 lat maiący z bardzo krótko anglizowanym ogonem i Klacz siwa 6 lat maiąca. Kto da znać onich do Redakcji Kurje: odbierze dobrą nadgrodę.

Niżej podpisany podaie do Publiczne wiadomości a osobliwie osobom Lossy do Loterji Klassycznej odemnie trzymaiącym, iż handel mój z pod Nr 208 pod Nr 255 przy ulicy Freta pod Znakiem Krakowiak przeniosłem, przy tej okazji polecam się iak dawniej z Trunkami Zagranicznemi iako też i Kraiowemi, Łaskawej Publiczności.

Karól *Milkuszyc.*

w Dnia 22 m. i r.b. zrana o godzinie 9. tu w Warszawie przy ulicy Lesno pod Nr. 719 sprzedane będą przez publiczną licytacją ruchomości iakoto: komody, karapy, krzesła, stoliki, obrazy i landszafty olejnomalowane, kufry itp. a to za gotowe pieniądze. Karol Folkierski *K.T.C.W.M*

Podaie się do Publicznej wiadomości, iż Aukcja na effekta w drodze exekucji zaięte iakoto: szafy, stoły, talerze, itp. iakoteż pióra do kapeluszów damskich, przy ulicy Senatorskiej w domu pod Nr 477. w dniu 23 m. i rb. z południa o godzinie 3 za gotowe pieniądze płacąc natychmist, odbędzie się. A. Tryllerowicz *Komornik.*

Teatr. Jutro Koncert JP. *Sora.*